

Ewa Bem, Kocham i nie kocham Cię

Nie pytaj mnie lepiej nie
Będziesz żałować że słyszałeś słowa te
Dałam Ci czas i nie raz
Mogłeś rozgonić chmury co pokryły nas
Bo pragnę Cię stale lecz nie tak bardzo
Marzę o Tobie lecz nie tak bardzo
Chcę być przy Tobie lecz nie tak bardzo
Samą dziwi mnie to że
Pragnę Cię stale lecz nie tak bardzo
Marzę o Tobie lecz nie tak bardzo
Dobrze mi z Tobą lecz coraz częściej myślę że
Kocham i nie kocham Cię
Nie robię scen przecież wiem
Jakoś się musi zapiąć nasz kolejny dzień
Teraz gdy wiesz jeśli chcesz
Możesz rozgonić chmury zanim spadnie deszcz
Bo pragnę Cię stale lecz nie tak bardzo
Marzę o Tobie lecz nie tak bardzo
Chcę być przy Tobie lecz nie tak bardzo
Samą dziwi mnie to że
Pragnę Cię stale lecz nie tak bardzo
Marzę o Tobie lecz nie tak bardzo
Dobrze mi z Tobą lecz coraz częściej myślę że
Kocham i nie kocham Cię
Nie spadnie żadna łza dziś ważna jestem ja
Mam całkiem nowe sny w których już dziś Cię nie ma
Myślałeś chyba że mój świat rozpadnie się
Wierzyłeś w swoją moc i władzę
Dziś pragnę Cię stale lecz nie tak bardzo
Marzę o Tobie lecz nie tak bardzo
Chcę być przy Tobie lecz nie tak bardzo
Samą dziwi mnie to że
Pragnę Cię stale lecz nie tak bardzo
Marzę o Tobie lecz nie tak bardzo
Dobrze mi z Tobą lecz coraz częściej myślę że
Kocham i nie kocham Cię
Kocham i nie kocham Cię
Kocham i nie kocham Cię
Kocham i nie kocham Cię